

Erdogan prowokuje Grecję

17 czerwca 2022

Rosną napięcia między Grecją a Turcją. We wschodniej części Morza Egejskiego tureckie wojsko ćwiczy zajęcie części wybrzeża – bezpośrednio przy wyspie Samos. Ateny widzą w tym zamach na ich suwerenność. Prezydent Erdogan ciągle używa wobec Aten języka konfrontacyjnego.

<https://www.youtube.com/watch?v=j8tjit5gGNA>

Erdogan ostrzegł Grecję przed „dalszym dozbrajaniem” greckich wysp we wschodniej części Morza Egejskiego. Ateny powinny „unikać zamiarów, oświadczeń i działań, których będą żałować” – powiedział podczas ćwiczeń wojskowych na zachodnim wybrzeżu Turcji, w których uczestniczyli również sojusznicy z NATO. Turcja ostrzegła, że takie działania Aten mogą mieć „katastrofalne skutki”.

Turcja kwestionuje zwierzchność Grecji nad kilkoma greckimi wyspami we wschodniej części Morza Egejskiego. Tureckie myśliwce ostatnio niemal codziennie naruszają grecką przestrzeń powietrzną, przelatując nawet nad dużymi zamieszkanymi wyspami, takimi jak Rodos, Samos i Kos. Ankara powołuje się na traktaty z Lozanny (1923) i Paryża (1947), zgodnie z którymi wyspy te nie mogą być zmilitaryzowane. Ateny z kolei usprawiedliwiają militaryzację działaniami Turcji, która rozmieszcza okręty desantowe na zachodnim wybrzeżu. Grecy w tej sytuacji powołują się na prawo każdego państwa do samoobrony.

Tuż przed przemówieniem Erdogana tureckie wojsko przećwiczyło opanowanie części wybrzeża. Żołnierze przeprowadzili manewry na plaży naprzeciwko wyspy Samos. Turecka agencja informacyjna Anadolu transmitowała ćwiczenia na żywo. Ze swojej strony greckie MSZ opublikowało 16 map dokumentujących „zasięg tureckiego rewizjonizmu”. Na zdjęciach widać tureckie

roszczenia terytorialne – według greckich relacji Ankara rości sobie prawo do połowy Morza Egejskiego i dużej części wschodniego wybrzeża Morza Śródziemnego.

„Wzywamy Turcję do zaprzestania taktyki prowokacji i uświadomienia sobie, że jedyną drogą jest odpowiedzialne i szczere porozumienie” – powiedział w Atenach rzecznik greckiego rządu Giannis Oikonomou. Porozumienie to musi być oparte na prawie międzynarodowym i bezwzględnym poszanowaniu suwerenności każdego kraju.

Prezydent Erdogan zapowiedział, że zamierza kandydować w najbliższych wyborach, które planowo odbędą się 24 czerwca 2023 roku. Konflikt z Grecją może zostać wykorzystany do mobilizacji nacjonalistycznie nastawionego społeczeństwa tureckiego, tęskniącego do czasów Imperium Osmańskiego.

Rozgrywki Ankary na polu międzynarodowym służą odwróceniu uwagi od palących problemów społecznych. Turcja przeżywa obecnie poważny kryzys gospodarczy, inflacja wynosi 73,5% i jest najwyższa od 1998 roku, a wartość liry tureckiej gwałtownie spada. Krytycy za problemy obwiniają „niekonwencjonalną politykę” gospodarczą Erdogana. Pomimo galopującej inflacji w kraju, turecki bank centralny ostatnio ponownie pozostawił stopy procentowe na niezmiennym poziomie. Erdogan jest zagorzałym przeciwnikiem wysokich stóp procentowych, które zgodnie z powszechną opinią ekonomistów są skutecznym środkiem walki z inflacją.

Autorstwo: Piotr S. Ślusarczyk

Na podstawie: [N-tv.de](https://www.n-tv.de)

Źródło: [Euroislam.pl](https://euroislam.pl)